

# GŁOS LESZCZYŃSKI

Wychodzi codziennie z wyjątk. niedziel i świąt.  
3 bezpłatne dodatki tygodniowe: Ognisko Do-  
mowe, Przyjaciel Rolnika i Arkusz powieściowy

Ojczyznę buduje się spełnianiem obowiązku!

Wyd.: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o. odp.  
Adres redakcji i administracji: LESZNO  
(Wlkp.) ulica Wolności 21. — Telefon nr. 61

Nr. 262.

LESZNO, środa, dnia 13-go listopada 1935 roku

Rok XVI

## Na dzień Patrona Młodzieży

św. Stanisława Kostki o rozwoju i znaczeniu Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży

Ludzie naszego wieku lubują się w telegraficznych skrótach, szczególnie gdy chodzi o określenie organizacji, albo ugrupowań społecznych. Jeżeli nazwy są trafne, a skrót dźwięczny i rytmiczny, staje się on wkrótce symbolicznym hasłem i nowym wyrazem w języku społecznym. Każdy wie, co i kogo oznacza, co więcej, taki skrót ma też swoją treść i swoją historię.

Przywiązują się do niego szczególnie członkowie tej organizacji, która się tym symbolicznym skrótem nazywa. Staje się on hasłem ideałów, hasłem pracy i boju.

Każdy, który się interesował społecznym ruchem młodzieży, wiedział co oznaczały trzy litery S. M. P. Był to skrót organizacji młodzieżowej — Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej — stojącej w swej pracy wychowawczej i oświatowej na gruncie katolickim i narodowym. Skrót S. M. P. stał się niejako pojęciem, w którym mieściła się zbiorowa potęga armii młodzieży, która na terenie całej Polski po miastach i miasteczkach niesła wysoko sztandar pracy uczciwej nad sobą i służby dla chwały Boga i dobra Ojczyzny.

Tak nazwa S. M. P., tak droga szczególnie młodzieży, dla której ona stała się synonimem czystych ideałów, dzielności, służby, pracy i radości młodzieńczej, nie wyczerpywała jednak tych zadań, które w chwili dzisiejszej stanęły przed polską młodzieżą katolicką. Ideowe i czynne nastawienie katolickie tej młodzieży do współczesnego życia polskiego, do zadań Kościoła i Narodu, wymagało także zmiany nazwy organizacji.

S. M. P. zmieniło się na K. S. M. — Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej — na Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży. Nie dokonała się ta zmiana przez rozłam i secesję, nie została spowodowana rozbieżnością poglądów lub nowotworami ideowymi. Nie, zgłębiona przez przewoźców ruchu, znalazła głęboki oddźwięk w szerokich warstwach młodzieży. Co więcej nowa nazwa Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, przyjęta została z entuzjazmem i dumą, było to przecież zaszczytnym zaszczerwowaniem organizacji do nowego ruchu katolickiego ludzi świeckich, który swe formy organizacyjne znalazł w Akcji Katolickiej.

Pod nową nazwą pozostały dawne hasła i zadania społecznej pracy dla Kościoła i Państwa. Cała ta praca została jednak naświetlona wszechstronnie światopoglądem katolickim, za którym idzie czyn apostołski katolicki.

Nazwa Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży przyjęła się również — przedko i samorzutnie — w skrócie K. S. M. Nawet ten skrót stał się więcej popularnym i przez młodzież ulubionym niż dawniejsze S. M. P. Widać, że wyraźny i jasny, katolicki dźwięk nowego imienia był wyrazem przekonania i uczuć bojowej młodzieży katolickiej.

Od pracy nad własnym życiem, o partej na nadprzyrodzonych podsta-

wach religii Chrystusowej, idzie młodzież K. S. M. w życie, by je podbić, zdobyć i zbudować na mocnych podstawach katolickich i polskich.

Nie jest jej obca żadna dziedzin zainteresowań i zadań młodzieńca. — Wszędzie idą, ale wszędzie chcą widzieć i wszędzie wnoszą ducha K. S. M., który jest duchem szczerze katolickim i szczerze polskim. Czy to będzie życie osobiste, czy rodzinne, oświata czy kultura, działalność obywatelska czy społeczna, rozrywka, sport, wychowanie fizyczne — wszędzie są z oznaką K. S. M. i z hasłami K. S. M.

Jest ich przeszło 300.000 młodzieży męskiej na terenie Polski, a w na-

szem województwie pod centralnym kierownictwem K. S. M. w Poznaniu ((dawn. Zw. Młodz. Polsk.) 30.000.

Tej młodzieży jednak, która jest zdolna dostroić się do zadań K. S. M. jest więcej — chociaż nie jest ona zorganizowana, albo zorganizowana w innych organizacjach o czystych celach i dążeniach katolickich i polskich.

Wspólnym spotkaniem się ich będzie bliskie Święto Młodzieży, które łączy się z Świętem Patrona młodzieży, polskiej św. Stanisława Kostki. Przypada ono w tym roku na niedzielę, 17 bm. Stanie się ono wielkim Świętem nie tylko K. S. M., ale wszystkiej młodzieży katolickiej i polskiej.

## Wizyty pp. wiceministrów u J. E. Ks. Kardynała

Nowomianowany wiceminister Spraw Wojskowych generał Janusz Pluchowski złożył wizytę J. Em. Ks. Kardynałowi Al. Kakowskiemu, arcybiskupowi metropolii warszawskiej. Również złożył Ks. Kardynałowi wizytę podsekretarz stanu w Prezydium Rady Ministrów p. Wacław Grzybowski.

Jego Eminencja rewizytował pp. wiceministrów.

## Pożar w szpitalu

Montreal. Gwałtowny pożar strawił część szpitala dla umysłowo chorych w St. Jean Dieu (Kanada). Dwóch chorych zginęło w płomieniach.

## Dookoła wojny w Afryce

Zbrojenia w Egipcie - Stosunki włosko-niemieckie - Komunikaty wojenne

Berlin, 12. 11. Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Asmary, że tamtejsze koła włoskie sądzą, iż wobec zajęcia przez Włochów całej Abisynji północnej, Dankalji i Ogadenie, negus pragnie wyczekać, aż sankcje

zaczną oddziaływać pod względem wojskowym i politycznym, by wydać Włochom walną bitwę.

Otrzymano wiadomości, że znaczne siły abisyńskie koncentrują się w silnie umocnionym rejonie Amba Ala-

ghi, Zwiady lotnicze wiadomości tych nie potwierdziły. Przepuszczają, że negus będzie usiłował utrzymać rejon fiarraru, resztę zaś wojska będzie koncentrował na południowym brzegu rzeki Seti, aby przeszkodzić sforsowaniu rzeki Takaze przez stojące na północnym brzegu oddziały gen. Maravigna.

W Addis Abebie kategorięcznie zaprzeczają wiadomości o zajęciu Daggaburu. Podobnie kwestionowana jest wiadomość o zajęciu Antolu na froncie północnym.

Wojska włoskie posuwają się rzekomo powoli naprzód, ale jeszcze nie osiągnęły miejscowości Uarandob, położonej w dolinie rzeki Fafan w odległości 50 km. od Gorrahai.

Korespondent „Daily Telegraph“ twierdzi, że baron Aloisi przebywał w Monachjum w czasie uroczystości narodo-socjalistycznych. Miał on przybyć do Monachjum w piątek po południu i wyjechać w sobotę rano. Korespondent utrzymuje, że w piątek wieczorem Aloisi odbył dłuższą rozmowę z ministrem Hesse, niewiadomo natomiast, czy widział się z kanclerzem Hitlerem.

Kair. Polityczne koła egipskie z ogromną uwagą śledzą rozwój wypadków w Afryce. Przygotowania wojskowe w Egipcie, zwłaszcza na pograniczach, przybierają wzmoczone tempo. Z tego wynikałoby, że Wielka Brytania jednak zdecydowana jest podtrzymać swoje dążenia powstrzymania akcji włoskiej w Abisynji.

Utrzymuje się tu zdanie, że trudności dla włoskich działań wojennych w Abisynji rozpoczęły się dopiero teraz. Podobno niema mowy o tam, aby w obecnej fazie zatargu włosko-abisyńskiego podjęte zostały nowe specjalne konferencje angielsko-włoskie. Wiadomości, jakoby Mussolini miał w projekcie podróz do Londynu, również uważane są jako bezpodstawne.

## Rząd opracowuje budżet

Min. Kwiatkowski czyni wysiłki, celem opanowania bież. budżetu

Warszawa. Prasa zamieszcza następujące informacje:

Bepośrednio po uchwaleniu w sobotę późnym wieczorem pięciu dekretoów przez radę ministrów rząd rozpoczął pracę nad budżetem na rok 1936-37.

Praca ta prowadzona jest pod kątem widzenia znalezienia oszczędności, któreby umożliwiły stworzenie preliminarza zrównoważonego. Jest bowiem tendencja rządu, aby już w najbliższym budżecie nie był przewidywany deficyt. Co więcej, p. wicepremier Kwiatkowski, ma, jak słycać, zamiar zrealizowania tych ograniczeń budżetowych, jakie da się wprowadzić w preliminarzu budżetu na rok przyszły — już w stosunku do budżetu

bieżącego przez pozostałe jeszcze przeszło cztery miesiące jego wykonywania.

Ustalanie możliwych oszczędności odbywa się drogą porozumienia p. premiera Kościalskiego z poszczególnymi ministrami.

Konferencje p. premiera rozpoczęte zostały, już w niedzielę, a kontynuowane były przez cały dzień wczoraj. Wynik ich ujęty będzie w odpowiednie uchwały rady ministrów, których projekty przedstawił p. premier na najbliższym posiedzeniu. Termin tego posiedzenia zależny jest zatem od doprowadzenia przez p. premiera jego rozmów z ministrami do pożądanego wyniku.

## Wczorajszy obchód w stolicy

Wczorajsze uroczystości, związana z obchodem 17-ej rocznicy odzyskania Niepodległości, rozpoczęły się o godz. 10 nabożeństwem w katedrze św. Jana, które odprawił w asyście licznego duchowieństwa ks. kardynał Kakowski.

Na nabożeństwie byli obecni: P. Prezydent Rzplitej w towarzystwie członków Domu cywilnego i wojskowego, członkowie Rządu z p. premierem M. Zyndram Kościalskim, Generalny Inspektor Sił Zbrojnych gen Rydz-Śmigły, marszałek Senatu Al. Prystor, marszałek Sejmu St. Car, wi-

cemarszałkowie Senatu i Sejmu, prezes P. I. K. gen. Krzemieński, prezes S. N. Supiński, prezes N. T. A. Helczyński, korpus dyplomatyczny, podsekretarze stanu, generałcja, członkowie Izby Ustawodawczej, wyżsi urzędnicy państwowi i weterani 63-go roku. P. Prezydent zajął miejsce w fotelu pod baldachimem z prawej strony ołtarza.

Nabożeństwo zostało zakończone hymnem „Boże coś Polskę“, poczem członkowie Rządu z p. premierem Kościalskim odjechali na pole Mokotowskie.

# Od teorii do praktyki

## Asystenci inspekcyjni zaczną już wkrótce swoją pracę

Ogromnie ważne zagadnienie w zakresie ochrony pracy — powołanie asystentów inspekcyjnych — będzie już w najbliższym czasie zrealizowane w praktyce. Trzeci skolei rozporządzenie ministra opieki społecznej w tej sprawie powołuje pierwszych 16-u asystentów w Warszawie (4), Łodzi (4), Zagłębiu Dąbrowskim (2), Białymstoku (1), Krakowie (1), Lwowie (1), Katowicach (1), Poznaniu (1), Wilnie (1). Zaczną oni urządzać już zapewne w ciągu listopada przy odnośnych inspektoratach pracy, a liczba ich będzie z pewnością stopniowo się zwiększać.

Sytuacja robotników i pracowników umysłowych pogorszyła się znacznie w okresie obecnego długotrwałego kryzysu i bezrobocia. Brak pracy, stałe obniżanie zarobków, zwiększony ogólny wyzysk pracy, osłabienie działalności i wpływów związków zawodowych stanowi dogodną podłoże do łamania ustawodawstwa pracy w najrozmaitszy sposób. Mimo bezrobocia zatrudnia się robotników ponad 8 godzin dziennie, zatrudnia się ich w nocy, zmusza do pracy nocnej kobiety i młodzież, przetrzymuje się, lub wogóle nie wypłaca się zarobków, nie honoruje się stawek płac, określonych w umowach zbiorowych.

To też jasnym jest stało dla wszystkich, że koniecznym jest obecnie takie wzmocnienie działalności inspekcji pracy i pogłębienie ochrony pracy.

Można tu było zastosować dwie metody.

Jedną — to rozszerzenie właściwych kadr inspekcji pracy, zwiększenie ilości etatów inspekcyjnych. Drugą to wprowadzenie do inspekcji pracy czynnika nowego, czynnika społecznego — asystentów inspekcyjnych.

Asystenci — jak wiadomo, rekrutować się będą z pośród robotników i pracowników umysłowych, którzy pracowali co najmniej 5 lat w danym zawodzie i 2 lata na danym obszarze. Będą to więc ludzie, znający doskonale stosunki pracy, ludzie, którzy wyszli sami ze środowiska robotniczego, a więc odczuwają bardziej

bezpośrednio jego potrzeby.

Najlepiej bowiem nawet przygotowany fachowiec, najbardziej ideowy społecznik nie jest w stanie ująć i zrozumieć potrzeb robotnika tak, jak rozumie je sam robotnik. Trzeba samemu pracować w ciężkich warunkach produkcji, współczesnej, tracić zdrowie w wysokiej temperaturze, ranić piuca pyłem i kurzem, głuchnąć w potwornym hałasie, deformować ciało nienormalną pozycją, dawać z sie-

bie ostatni wysiłek w obsłudze zbyt dużej liczbie maszyn, być zmuszonym do pracy ponad 8 godzin, nie mieć możliwości protestu, żeby wczuć się głęboko w dolę robotnika.

W trudnych i skomplikowanych stosunkach pracy, zwłaszcza zaś na tle zastrzonych na skutek kryzysu antagonizmów społecznych, robotnik przedź zaufa, przedź powie prawdę asystentowi, pochodzącemu z tego samego, co i on, środowiska.

## Statek najechał na skałę

### Liczne statki spieszą z pomocą — Około 30 rozbitków

Manilla, 12. 11. Towarowy statek brytyjski „Silver Hazel” o wyporności 5302 tonny, mając na pokładzie 55 pasażerów, najechał w pobliżu południowych wybrzeży wyspy Luzon na skałę i uległ rozbiciu. Liczne statki pospieszyły z pomocą. Około 30 rozbitków znajduje się na skalach, a reszta pasażerów i załoga pozostały na

tonącym statku.

Manila. Niezwykłe wzburzone morze utrudnia ogromnie akcję ratowniczą. Jodzio, wysłany na ratunek pasażerów rozbitego statku brytyjskiego „Silver Hazel”. Od kapitana tego statku otrzymano depeszę iskrową, w której zawiadamia, iż posiada dostateczny zapas żywności.

## Kto będzie korzystał z amnestji

Jak donosi prasa projekt ustawy amnestyjnej został już całkowicie opracowany.

Projekt ustawy amnestyjnej znajduje się na porządku obrad sesji zwyczajnej izb ustawodawczych, która zwołana będzie w końcu bm. Amnestja dotyczyć będzie zarówno przestępstw politycznych, jak i pospolitych. Kary do 3 lat za przestępstwa polityczne zła godzone być mają do połowy, kary półtoraroczne będą darpwane całkowicie.

Jeśli chodzi o przestępstwa pospolite, to kary do pół roku więzienia będą darowane, a roczne zmniejszone do połowy.

Zpod amnestji wyłączone zostaną następujące przestępstwa:

Przeciwko głosowaniu w sprawach publicznych, fałszowania pieniędzy, stręczenia do nierządu, zniesławiania w druku, na szkodę skarbu pań-

stwa, handlu narkotykami, wynikającymi z prawa czekowego, dokonane w związku z zastawem rolniczym czy z zastawem drzewnym, bezprawnego posiadania broni, przeciwko bezpieczeństwu państwa, karno-skarbowe oraz przestępstwa wojskowe, a więc przedewszystkiem uchylanie się od służby w wojsku.

Wreszcie objaśnia prasa, że amnestja dotyczyć będzie przestępstw, które dokonane zostały przed 23 kwietnia 1935 r., albowiem ogłoszenie amnestji nastąpi z powodu uchwalenia nowej konstytucji.

Amnestja objąć ma około 20 tysięcy osób.

### Przed amnestją

Warszawa. Władze wymiaru sprawiedliwości wstrzymały rozpatrywanie prośb o ulaskawienie wobec opracowywanej spodziewanej amnestji ogólnej.

## Ulgi w spłacie pożyczki inwestycyjnej?

Rozporządzenie, wprowadzające ulgi dla pracowników państwowych przy spłacie 3 proc. Pożyczki Inwestycyjnej, ukazać się mają niebawem.

Ulgi te polegać będą na prolongowaniu 3-eh pozostałych rat: grudniowej, styczniowej i lutowej.

## Monopol benzynowy we Włoszech

Rzym. Powołano do życia monopol płynnego paliwa. Odnosny urząd będzie badał konieczność zakupów. Będą w nim zasiadali reprezentanci ministerstwa finansów, wojny, marynarki, lotnictwa, komunikacji oraz administracji włoskich kopalni ropy w Albanji.

## Duce o siłach Włoch

Rzym. Z okazji urodzin króla odbyła się rewja wojskowa, w której wzięło udział 30.000 żołnierzy.

Mussolini wygłosił przemówienie z balkonu pałacu weneckiego, w którym m. in. powiedział:

„Widzieliście tylko część sił, jakie mi rozporządzają Włochy w 14 roku ery faszystowskiej... Siły te są gotowe do obrony interesów Włoch w Afryce i w Europie. W ciągu jednego miesiąca uregulowaliśmy dwa nasze dawne rachunki...”

## Wyroki śmierci

Moskwa, 12. 11. Abdul Mutalibe skazany został na karę śmierci za propagandę islamu w Tadżykistanie i Uzbekistanie. Propaganda ta była prowadzona w porozumieniu z organizacją antysowiecką, istniejącą na terenie jednego z państw sąsiednich. — Mutalibe zdołał pozyskać jako swoich zwolenników nawet młodych komunistów. Dwóch jego zwolenników również zostało skazanych na śmierć, a 4 na 10 lat więzienia każdy.

## Pobity rekord

London, 12. 11. Wojskowy lotnik brytyjski Llewellyn, który wraz z panią Wyndham wyleciał z Kapsztadu 5 bm., wylądował wczoraj po południu na lotnisku w Croydon. — Lot trwał 6 dni, 12 godzin, 3 minuty; wobec czego rekord lotniczki Mollison, ustanowiony na 7 dni 7 godzin 5 minut, został pobity.

MAURCY JOKAJ.

## „Bogaci nędzarze”

Powieść.

42 — No, będzie to akcik śliczny, co się zowie!

— Oj, biada nam kobieto! — jęczał ojciec Adam. — Teraz już po nas! Nie do domu przytulku, ale do domu kary dostaniemy się teraz wszyscy.

Pan Makary zrobił wielkiego kleksa na spisującym protokole, lecz natychmiast zląkał go odważnie językiem.

— I pan, panie Paczał, długo pamiętaś to śniadanie!

— No i cóż mię tam spotka? — odrzucił mu Jan w rozdrażnieniu. — Co najwyżej mogą mnie wydalic ze służby. Wielka historia. Będę tragarzem. Przynajmniej wówczas nie będzie wygwizdywany i nie będą mnie zwali osłem tacy panowie, którym nieraz mógłbym powiedzieć: „Jeśli ja jestem osłem, pan z pewnością musisz być starszym moim bratem”.

— Tak? Dobrze, dopisz jeszcze: „Brak szacunku w najwyższym stopniu, okazywany przełożonym.” — Zdradzanie tajemnicy urzędowej”.

Otarł pióro o włosy i ukrył je napowróć w papierku.

— Teraz już się zatłowiłem! Pójdźmy do domu dalej!

I obejrzał się, szukając kapelusza. Nie znalazł go nigdzie.

— Gdzie mój kapelusz?

Ponieważ na wystosowaną do ogółu interpelację żadnej nie otrzymał odpowiedzi, zagadnął wprost policjanta:

— Gdzie mój kapelusz?

Jan włożył na głowę uniformową czapkę, i obciągał na sobie dolman.

— Wiem, gdzie jest, ale to tajemnica urzędowa, którą złożę dopiero przy raporcie w dyrekcji!

— Ale przecież ja bez kapelusza odejść nie mogę.

— To nie moja rzecz!

— Więc tu są złodzieje! Coście zrobili z moim kapeluszem?

Ciotka Zuzanna pozwoliła sobie pokornie zauważyć:

— Proszę pana, zdaje mi się, że pański kapelusz panna Lidja zabrała do swego pokoju.

— Co? Schowała mi kapelusz, abym nie mógł odejść? No, to i to jeszcze zamieszczę w protokole.

Urzędowa osoba wyjęła na nowo kalamarz, pióro i porubrykowany papier i zanotowała nowe przestępstwo.

„Panna Lidja” — usiłowanie uwięzienia urzędnika. — Brak poszanowania władzy”.

I to było już gotowe.

— Cała zorganizowana banda rabusiów!

— O Zbawicielu świata! — biadała ciotka Zuzanna. — Nigdy jeszcze u nas nie spisywano protokółu.

— Ale kapelusz niechaj mi będzie natychmiast oddany!

Już wychodziła z nim panna Lidja ze swego pokoju.

Cylinder był ślicznie wyprasowany, cały lśniący.

— Nie rozpaczaj, mój panie. Oto jest pański kapelusz.

Makary sięgnął po kapelusz i zdziwiony był w najwyższym stopniu, kiedy go wziął do ręki.

— Co? To nie mój kapelusz! Mój był stary! A jednak — przecież to mój kapelusz... Nazwisko moje wypisane w środku czerwonym atramentem. Jakimże sposobem zamienił się w nowy?

— Wyprasowałam go!

— Pani go wyprasowała i od tego się zrobił błyszczący? Chyba wtedy nawet, kiedy był całkiem nowy, kiedy ja go nie znał jeszcze, nie miał jeszcze, nie mógł być piękniejszy?

Uśmiechnięty obracał na wszystkie strony kapelusz w rękę.

— Takiego kapelusza nie ma nikt w całym naszym biurze. Skoro nasz główny ekspedytor ujrzy go na mojej głowie zżółknie z zazdrości. A potem...

Tu naraz wpadł znowu w dawny ton urzędowy.

— A zatem, powiedz mi pani, panno Lidjo, jakim sposobem przyszła ci chęć wyprasowania mego kapelusza?

— Żal mi było pana, boś mi się wydał taki zaniedbany...

— Pani litowała się nademną? Też go wyrażania niema w moim słowniku. Przecież ja, odkąd żyję, jestem poto na świecie, aby mi wymyślano i wysmiewano się ze mnie. Kiedy innym zgoutuję nieprzyjemność, wymyślają mi, kiedy ja sam sobie zgoutuję wtedy też mnie wysmiewają... Nikt nigdy nie litował się nademną. A tu naraz spotykam jakąś istotę ludzką, która mnie żałuje... Więc dlatego żalowała mnie pani, że jestem takim straszliwym na wróbie?... I chciałaś pani mimo to uczynić mi przysługę!

A więc dobrze i ja nie chcę zostać dłużnikiem pani! Ile się należy za wyprasowanie tego kapelusza? Proszę pani wziąć ten protokół jako zapłatę!

Wyjął niebezpieczny protokół z kieszeni palta i podał go Lidji.

— Czy mogę z tem zrobić, co mi się podoba?

— Co się tylko raczcie pani zechce z nim zrobić!

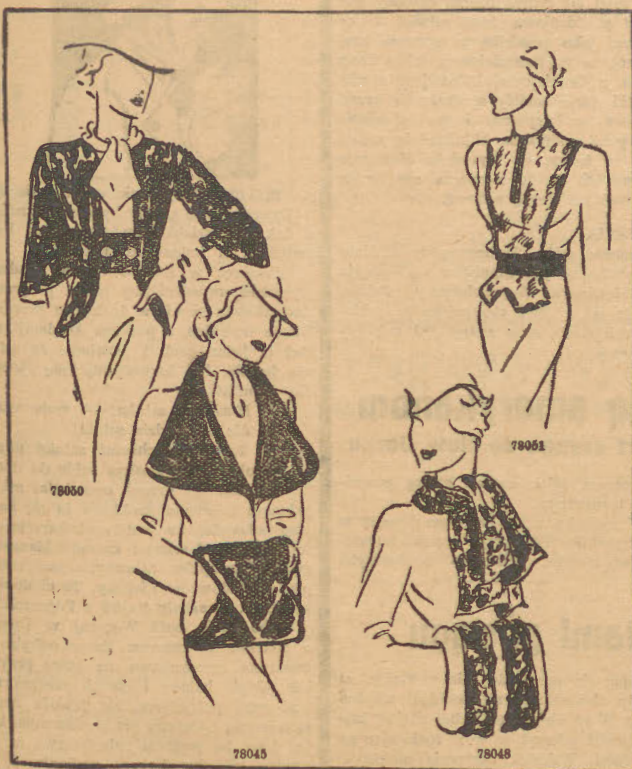
W jednej chwili nie było już protokółu. Drobne bowiem paluszki panny Lidji podarły go na trzydzieści dwa kawałki.

— A teraz dziękuję!

Podziękowanie przyszło w porę.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

# Ze świata kobiecego



78050. Charakterystyczny model zimowy: Kamizelka z ciemnej materji, nasładowanej futro, sprzodu wycięta, tak, że odsłania spodnię i bluzkę. Mo-dne półdługie rękawy. Potrzeba około 1 m. materji 125 cm. szer.

78045. Oryginalny garnitur jako uzupełnienie zimowego kompletu. — Płaski żarekawk skombinowany z aksamitu i materji imitującej futro. Po-trzeba około 0,30 m. aksamitu, 70 cm. szerok. i 0,60 m. materiału 125 cm. szer.

78048. Sylwetka wytwornej pani wymaga sztywnie związanej krawat-

ki futrzanej o długich końcach, która stanowi ozdobę najskromniejszego na-wet płaszczu. Żarekawk z materji płaszczu, przybrany imitacją futra. Po-trzeba materji futrzanej około 0,35 m. na 130 cm. szek i 0,55 m. materji wełnianej na 70 cm. szer.

78051. Pod głęboko wyciętym za-kietem kostjumu lub pod luźnem pal-tem korzystnie wygląda kamizelka z materji imitującej żrebcę. Kamizelka przechodzi w tył w okrągły kołnierzyk. Potrzeba około 0,65 m. materji na 125 cm. szer.

## Najmodniejsze suknie wieczorowe

Suknia wieczorowa bieżącego se-zonu są lśniąca aksamity, tafty i błyszczące jedwabie. Kolory jak zawsze do-biera pani do twarzy; i wieku; pa-miętając jednak o tem, że najelegant-szą najpraktyczniejszą jest zawsze su-knia czarna.

Kolor czarny przeważa niemal we wszystkich modelach sukien wieczoro-wych; czerń święci triumfy tak w ak-samicie, jak i w jedwabiach mato-wych i błyszczących.

Najmodniejszą tkanina obecnie (je-śli chodzi o jedwab) jest bezwzględnie cłoque — jedwab wygniatany w przeróżne desenie. Niektóre robią wra-żenie misternie wypikowanych, kolory: oprócz czarnego granatowy, zielony i brązowy.

Suknie wieczorowe, przeważnie mają rękawy, — najczęściej krótkie do łokcia suto wymarszczone bufki, lub też trzydziwerciove fantazyjne, rzadziej długie. Suknie są przeważnie bar-dzo obcisłe do kolan, od linii kolan dopiero rozpoczynają się suto dra-perje, falbany kłozowe lub wymarsz-czone. Wiele sukien jest bardzo wą-skich niemal do końca, rozszerzone tylko poniżej kolan jakimś godetem lub faldą.

Dekolty w dalszym ciągu z pro-żdu prawie że nie istnieją; chociaż co-rzaz częściej epotyka się już wycięcia okrągłe lub kare.

Jeśli chodzi o przybranie, to bez-apelacyjnie najmodniejsze są kwiaty:

białe i kolorowe z aksamitu, białe, róż-żowe, kremowe i niebieskie z organ-dyny.

Sznury z chwastami służą w tym se-zonie za pasek. Takż sam chwast no-si pani przy wieczorowym kapelu-szu.

Na wieczór nosi pani czarne pan-tofeli z reniferu, lakieru, albo fanta-zyjnych skór, ozdobione dużemi, lśnią-cemi metalowemi klamrami.

Pończoszki przeważnie jasne, fo-rebki duże w formie kwadratu z re-niferu z rączką z kości słoniowej (na-turalnie z imitacji) lub ozdobione błyszczącą klamrą.

## Dobra gospodyni

### Słodkie jajka smażone.

Rozpuścić na patelni cokolwiek ma-sła i wbić jaj tyle, ile potrzeba, mieszając je kopystką. Zamiast pie-przu i soli dodać cukru, rozmo-czonych poprzednio sultankę i koryntek oraz drobne pokrajanej cykaty. Usma-żyć jak zwykle i podać na muszelkach jak paszteciki z móżga.

### Kluski kartuskie.

Do pół litra mleka wbić 2 do 3 jaj i tyleż łyżek cukru i zakwirlać do-brze. Do tego namoczyć 4 czerstwe buleczki, otwarte ze skórki, pokraja-ne w plasterki. Rozmocone plasty z-anurzyć w tartej bulce i usmażyć na gorącym maśle. Kluski takie podaje się z kompotem lub sosem owocowym.

## Oszczędna kobieta

Przyszedł do domu na obiad pan Cynaderski zastał w mieszkaniu dziw-ny nieład, a swą żonę, panią Lalusią, zdenerwowaną.

— Co się stało? — zapytał.

— Ach! — jęknęła pani Lalusia — Pamiętajsz tę puderniczkę, coś mi ją kupił w zeszłym tygodniu? Tę zie-loną emaljowaną...

— Pamiętam. No to co?

— Zgubiłam ją!

— Wielkie zmartwienie! Kupię ci drugą! Kosztowała tylko trzy złote.

— Trzy złote! Czy trzy złote to nie pieniądze? Dziś są ciężkie czasy, i trzy złote trzeba szanować! — sen-tencjonalnie zauważyła pani Lalusia i dodała z uporem:

— Muszę ją znaleźć!

Zaczęło się na nowo przesuwanie mebli.

— A co z obiadem? — nieśmia-ło spytał pan Cynaderski.

— Myślisz, że miałam głowę do zajmowania się obiadem? Spytaj służ-żącą!

Służąca oświadczyła, że pomaga-jąc pani w szukaniu puderniczki, nie miała czasu przygotować obiadu.

— Głupstwo! — powiedziała pani Lalusia. — Pójdźmy na obiad do restauracji, a Marysia sobie coś zro-bi. Chodźmy!

W restauracji pani Lalusia była zasepiona, a po obiedzie przypomniała sobie:

— Widocznie zostawiłam puderniczkę u mamy. Daj mi dziesięć zło-tych na taksówkę, to pojedę do ma-my...

Pan Cynaderski dał dziesięć zło-tych.

Pani Lalusia wróciła do domu bez puderniczki. U mamy jej nie było. Nie było jej także u krawcowej, u fryzjera i u dentysty, dokąd Lalusia za pożyczone od mamy pieniądze też taksówkami jeździła.

Puderniczka znalazła się dopiero późnym wieczorem. Była w starej to-robce pani Lalusi.

— Nareszcie! — zawołała radoś-nie pani Lalusia — jest puderniczka! A już bałam się, że trzeba będzie wy-dać trzy złote na nową. A trzy złote to dziś pieniąż! Ja jestem oszczędna kobietą!

## Zmęczenie, największy wróg urody kobiecej

W czasach obecnych kobieta u-porczywie walczy z czasem, który tak niszczy jej urodę. Nawet gdy minie wiosna i lato jej życia, nie chce pod-ać się nieubłaganemu wiekowi i za wszelką cenę chce się utrzymać w formie. Czy rzeczywiście dzięki zabie-gom kosmetycznym, można zachować urodę?

Kobieta, która odwoła się i zaufa wiedzy i doświadczeniu lekarzy — hi-gienistów, może nie tylko zachować, ale nawet udoskonalić stan tych wszyst-kich czynników, które tworzą t. zw. urodę.

Przedewszystkiem należy pamię-tać, że w niżej wspomnianym okre-sie stan fizyczny kobiety nie odznacza się już poprzednią odpornością i że może jej się często zdarzać zapadać na zdrowiu, co ma fatalny wpływ na całokształt urody.

Najskuteczniejszym środkiem o-chronnym przeciw ewentualnościom choroby jest odpoczynek.



Szeroki pasek również wylamowany, jest dywetyną. Kieszenie z imitacji lamparta. Potrzeba około 0,40 m. imi-tacji futra, 125 cm. szerok. oraz 0,50 m. dywetyny na 70 cm. szer.

78053. Trzydziwerciovy żakiet fu-trzany w rodzaju płaszczu kozackiego, przepasany szerokim paskiem skórko-wym. Kołnier zapięty pod szyję, mo-dne rękawy. Potrzeba około 2,60 m. terji, 125 cm. szer.

78043. Ulubiony fason żakietu trzydziwerciowego, zupełnie luźnego na-daje się do wąskich sukien i spodni-czek. Nasz model z materji do złudze-nia przypominającej brajstzwance, wy-różnia się sztywnym zapięciem z pa-manterji. Potrzeba około 3 m. materji 125 cm. szer.

# Wiadomości z Wielkopolski

NA „DZIEŃ DOBRY”  
**Antek Pyra mówi...**



Holinder! Zeby mnie wczoraj nie było w Lysynie, to te galony by nie zrobiły, a tak to zdziłkoś im pomogłem i doradziłem. A jednak szwankowało.

Psia kręć w Zaborowie na Akademii wypuścił najważniejszy punkt programu. Zapowiadała ci wiara, że będzie przedstawienie teatralne, a podczas Akademii wyłaził ci jeden zęb i powiada, że sztuki nie będzie, bo komedjanty się jeszcze nie namulieli.

— Musi być sztuka! — woła wiara.  
— Ale nie będzie sztuki!  
— To dejcie chociaż sztukę miesiąc — zawołałem i poleziłem sobie do domu. Mój kumpel Franek opowiadał mi, że jednemu młodemu grubkowi to się napełniło, że jest w kabarecie, do wysłupił przed scenę i zaczął reklamować swoich kumpiów zebranych na scenie, jako naśladowców Kiepurę. To ci dopiero akademik ze szkoły Fajfry z Pogorzeli!

Abo takie coś! Wczoraj w Lysynie o godzinie 10 rano w Farze odbyło się uroczyste nabożeństwo, na które przyszedł też wielgie balony i chcieli zmanifestować swój patriotyzm, ale jakosik tam z tą miłością Ojczyzny nie bardzo musi być, ten tego, bo podczas nabożeństwa za Ojczyzny niejedne balony siedziały ci na krzesłach, w klukach dziubali, melonik obkręcał na brzuchu i nawet nie wiedzieli, kiedy trzeba wstać, a kiedy ukleknąć. Takie to są katoliki! A tak głupio rozglądali się po tym kościele, że zdaje się ani jednej Zdrowaśki nie zmówili.

A druga wiara znowu, co hurra katolików i Polaków udaje, to wcale na nabożeństwo nie posza. Takie ci to jest granda, a powiedz im co, to zarutko ze złości napuszają się tak, jak ten Indyk w „Zwierzyńcu”, albo ten Hipek z Gostynia, albo ten zęb z koziańbódką z Lipowej.

Defiladę też wczoraj odbierałem, a jakże! Ino że mnie nie chcieli tam do tej trybuny puścić, bo takie psia kręć służbiste polikeyery też jeszcze są, więc stanąłem sobie kole Kotlarskiego, ale wiara co przechodziła to ci odrazu się pomłarkowała, że do trybuny należą, więc spoglądała spod dełba, korami walita o bruk i chciała mi pokazać, że lepiej to umie od Abisynij.

Szkoda, że ten Nygus abisynijski tu nie przyjechał, bo jakby naszych chłopów w defiladzie oboczył, toby więcej skołoz z uciechy, niż ta Małodziecka z Lipowej, co to w każdym przechodzącym żołnierzu swojego narzeczonego wdziała. Chlopy nasze nieczego, fajno deflują, kuny równo trzymają, mundury fest srojone, aż się serce człowiekowi kraje z uciechy.

Ale te „Strzeley”!!!  
— Kajs tam wloz bracie? — to dostali takie przedpotopowe flinty, jak za staro Fryca, i pewnie sami się wstydzili, bo porządnie w oczy czelkowi paterce nie mogli, a ta Bartkowiczka z Święciechowskiej szosa, to tak of się chlacha z uciechy, jakby szplina dostała, a ten kot od tego Marskiego to ci akurat musiał być wytknąć na dachu i mianować ku ogólnemu zgorszeniu. A wczorajem na tej Akademii to najlepiej wyglądały te pintki, co to czekoladę żarzy i całe pyski sobie ponoraly. Takie paterki! Murzynów chcieli odegrać! Białej rasy się wstydzali! Nie, nima co godać! — Serca nasze są twarde jak kamienie.

Na koniec to ja tak sobie medytuję czy nie możnaby z tych zatwardziałyh serc tą ul. Osadniczą wybrukować, przez cie ten błądny Grzywczyk się tam utopił w tych „blotach pińskich”, a szkoda byłoby człowieka, bo przecie ma jeszcze córkę na wydaniu i chciałby na weselu sku sobie pohulać, nie?

Wasz Antek Pyra

**GOSTYN**  
Jak to nazwać? Z Gostynia donoszą nam, że Majętność Godurowo powierzyło prace ślusarskie pewnej firmie niepiśkłej z Płasków. Dzwic się należy, że tak postąpiono, gdyż mamy tylu mistrzów ślusarskich Polaków, którzy chętnieby prace wykonali na tych samych warunkach. Obiekt pracy wynosi kilkaset złotych.

**SMIGIEL**  
Ślub. W dniu 8 bm. w kościele parafjalnym w Buczu zawarty został związek małżeński między p. inż. Janem Napierałą z Katowic, a p. Anną Wandeltówną ze Smigla. Nowożeńcom „Szczęść Boże”.

**Kradzieże.** W ostatnich dniach ub. tygodnia skradziono właścicielowi mlyna parowego p. G. Hennigerowi w Smiglu białutę oraz bieleżną wartości około 1.500 zł. Również p. Zofję Ostrowską skradziono węgle i ziemniaki.

**Kradzież świń.** Wczorajszej nocy nieznanymi złodziejami włamali się do zagrody rolnika Rauhuta Gustawa w Daleszynie. Złodzieje zabili w chlewie wieprza ok. 130 kg. wagi, zbiegli, nieucjeli do tej pory.

**KRYZYWIS**  
Pożar. W dniu wczorajszym wybuchł pożar w zagrodzie p. Gościńska w Zalesie. Pożar strawił chlew.

**KOŚCIAN**  
Srebrne gody małżeńskie obchodzili w naszym mieście pp. Franciszek i Stanisława Frackowiakowie z Kościana w dniu 10 bm. Jubilatowi „Szczęść Boże!” oraz życzymy doczekania się złotych godów.

**Pożar.** W nocy z 7 na 8 bm. wybuchł pożar w zagrodzie Karola Bierwagena w Kotszku, pow. kościański. Spaliły się dom mieszkalny i budynek gospodarczy wraz z inwentarzem i tegorocznymi zbiorami.

**JAROCIN**  
Topielec. W lipcu br. fale Warty wyrzuciły pod Nowem Miastem ciało nieznanego kobiety. Po długich dochodzeniach udało się ustalić jej tożsamość. Topielcem była mł. Marianna Siama, robotnica niezamężna, której rodzice mieszkają w maj. Włostki pow. Gostyni, a ona sama zatrudniona była w charakterze służącej u gospodarza St. Wasika w Włociszewkach gm. Książ, pow. Srem. Denatka liczyła 33 lata i jak twierdzą ci, którzy ją znali, była umysłowo upośledzona, wobec czego zachodzi pewność, że wskutek zamroczenia umysłu popełniła samobójstwo. Ciało zmarłej rozpoznała jej siostra Wiktorja i chlebodawczyni M. Wasikowa, z której domu służąca oddaliła się dwa dni przed śmiercią.

**SZAMOTULEY**  
Krwawa bójka. Na tle sprzeczki o indyki między Nowakiem i Kuźmińskim a rolnikiem Ottonem Helmochemem powstała kłótnia, a następnie bójka. Zona napadniętego, widząc męża w opresji, popospieszyla na pomoc, lecz tak Nowak jak i Kuźmiak poczęli ją dusić. Na miejsce przybyła policja, która prowadziła dochodzenia.

**KROTOSZYN**  
Groźne pożary. W młeczarni Ottona Greczmera w Dobrzycu powstał pożar, który strawił świninarnię wraz ze 100 świniami. W zagrodzie Fr. Kubiaka spalił się stóg pszenicy wartości 600 zł. W obu wypadkach część strat pokrywa ubezpieczenie.

**PAKOŚĆ**  
Posiedzenie rady miejskiej. Na ostatnim posiedzeniu odczytano pismo ministra skarbu, mocą którego Kom. Kasz. oszczędności m. Pakości ulega likwidacji.

**Złodzieje grasują.** Złodzieje zakradli się w nocy do mieszkania mistrza piekarskiego p. Stunięgrosza w Ryнку i skradli ubrania, obuwia i bieleżną w wartości około 300 zł.

**NAKŁO**  
Strajk w cukrowni zakończył się. W dniu omegajnszym trwający od kilku dni strajk w cukrowni zakończył się i zaczęła się normalna praca. Robotnicy o-

trzymują 67 groszy na godzinę, czyli ustąpił o 3 grosze pod tym warunkiem, że oszczędzone pieniądze w kwocie 12 tys. złotych zostaną przeznaczone na bezrobotnych w Nakle.

**INOWROCLAW**  
Zuchwała kradzież. Właściciel maj. Miellica dr. Trzciniński przyjechał do Inowrocławia samochodem i przystanął przed pocztą, gdzie miał do nadania pilny list. Z nieobecności właściciela skorzystał złodziej, która skradł z samochodu teczkę skórzaną, zawierającą różne wartościowe akta oraz 50,— zł gotówki.

**ROGOZNO**  
Bójka kobiet. Niecodzienny widok przedstawił się w ub. środę zgromadzonym na korytarzu tut. sądu grodzkiego,

## Szynki pozn. smakuja amerykanom

**Bracia Dawidowscy wystali transport szynek do Now. Jorku**  
Poznań. — Szynki poznańskie zdo- bywają sobie coraz nowę rynki zbytu. Oto jak się dowiadujemy, powrócił w mie- dziele na M/S „Piłsudski” z Ameryki jeden z współwłaścicieli firmy bracia Dawido- wscy, który bawił przez kilka tygodni

za oceanem, gdzie zawarł szereg poważ- nych tranzakcyj.

W związku z tem wysłano jeszcze w tym tygodniu 200 skrzyń szynki konser- wowanej statkiem „Piłsudski” do Ameryki.

## Furmanka pod kołami pociągu

Gniezno. — Na szosie Dziedzicowa — Mączniki, w pobliżu stacji kolejowej Damasławek, wydarzyło się katastrofale zderzenie pociągu z furmanką.

Szosa jechał wóz, powożony przez Lu- dwika Malingera ze Świątnik. Malinger do

jeżdżając do przejazdu, nie zważając na sygnaly zbliżającego się pociągu, wjechał na tor. W tej chwili nadjechał pociąg, któ- rego przed uderzył w wóz, rozbijając go w druzgi. Wskutek zderzenia nieostroz- ny wieśniak odniósł poważne rany.

## Syn właściciela domu bandytą

Mogilno. — Przed kilku dniami do- konano tu zuchwałego napadu rabunko- wego na 67-letniego Witkowskiego.

Bandyci podstępem wtargnęli do miesz- kania, przy czym jeden z nich przewrócił Witkowskiego na podłogę, gdy tymcza- sem drugi splondrował mieszkanie, rabując

kasetkę z 270 zł.

W toku dochodzeń ustalono, że je- dnym ze sprawców napadu jest syn wła- ściiciela domu 27-letni Leon Bukowski, który jednak nie chce wyjawić nazwiska swego współnika. Bandyte osadzono w ar- szciz.

## Pensje inwalidów będą zredukowane

Na rozpoczęciem w sobotę w Warsza- wie IX ogólnym zjeździe delegatów Zw. Inwalidów Woj. R. P. premier Kościelni- ski oświadczył według „Gazety Polskiej” m. i. o następuję:

„Państwo nasze przeżywa jeden z cięż- szych okresów zmagania się ze skutkami kryzysu gospodarczego. Zwróciłem się do pracowników państwowych, samorząd- owych, prywatnych do społeczeństwa o przejsiowie zrzeczenie się szeregu mate- rialnych praw na rzecz dobra ogólnego, na rzecz państwa. Zastanawiałem się: a jakże będzie z inwalidami, czy należy ich do tych świadczeń pociągnąć, czy też z innych świadczeń wykluczyć? Rozmawia-

łem z naszymi przywódcami i spotka- łem się z dumną odpowiedzią: „Tam gdzie chodzi o ofiarę dla państwa, tam gdzie chodzi o potrzeby państwa, tam inwalidy zabraknąć nie może”.

Mojm obowiązkiem jest jednak, aby nie pójść tak daleko, jak Wy pójść chce- cie, ze względu na ten szczytny obowiązek, który każdemu rządowi przypada, opiekę nad tymi, którzy spełniwszy swój obowią- zek względem Ojczyzny, kalectwo ponie- śli. Jednak z całej głębi przeświadczenia mego stanąłem na tem stanowisku, o któ- rem wspominałem, że do zrzeczenia się pewnych praw materialnych na rzecz do- bra ogólnego i Was powołujemy”.

## Radjoprogram

Środa, 13. listopada.  
Warszawa. — 6,30 Audycja poranna. 12,03 Dziennik południowy. 12,15 Pogada- nka. 12,30 Koncert. 13,25 Chwilka gospodarstwa domowego. 15,30 Zespół wokalny. 16,00 „Rozmowa Majster-Klepi z Lepil- Głina”. 16,20 Muzyka. 16,45 Rozmowa mu- zyka ze słuchaczem radja. 17,00 „Na mar- ginesie dyskusji”. 17,20 Koncert kameralny. 17,50 „Świat się śmieje”. 18,00 Duety. 18,30 Szprzynka ogólna. 18,45 Z oper R. Straussa. 19,00 „Sprawiedliwy podział paszy” — po- gadanka. 19,35 Wiadomości sportowe. 19,50 Reportaż aktualny. 20,00 „Perpetuum mo- bile... przez 45 minut — audycja mu- zyczna. 20,45 Dziennik wieczorny. 20,55 Obrazki z Polski współczesnej. 21,00 Audy- eja z cyklu „Twórczość Fr. Chopina”. 21,40 Szkic literacki. 21,55 „Wszyscy kupu- jemy i sprzedajemy” — pogadanka. 22,05 Koncert. 23,05 Muzyka taneczna.

## HUMOR

**W szkole.**  
— Co to jest cud?  
— Nie wiem, proszę pana profesora.  
— Gdyby naprzykład kiedy słońce świeciło w nocy, co byś powiedział. Ze to jest...  
— Księżyc.  
— Lecz gdyby ci powiedziano, że to jest słońce, jak byś to nazwał?  
— Klamstwem.  
— Ale gdybym ja, co nigdy nie kłamie, zapewnił cię, że to jest słońce?  
— Tobym powiedział, że pan profesor trochę sobie podchmielił.  
— Staszek, powiedz mi, do jakich zwierząt należy okularnik?  
— Do krótkowidzów, panie profesorze!

13. Sz...  
to...  
sie...  
21...  
tyc...  
19...  
god...  
p...  
dzie...  
kilk...  
blas...  
pejn...  
osta...  
wcz...  
pust...  
4...  
dzian...  
sie...  
Kier...  
atl...  
nej...  
płes...  
a m...  
raj...  
atom...  
mied...  
rodz...  
du...  
pow...  
zolt...  
w...  
na...  
o...  
siad...  
stok...  
mor...  
13...  
Gsm...  
negs...  
sza...  
ryel...  
wsta...  
baur...  
ków...  
mife...  
pow...  
stra...  
miał...  
kon...

# Co dzień niesie?

Środa

13

listopada

Dziś

Stanisława Kostki  
Wschód słońca g. 6,32  
Zachód słońca g. 15,44  
Wschód księż. g. 17,47  
Zachód księż. g. 9,54

**Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach**  
Wtorek, dnia 12. 11. godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 2,1. Ciśn. Lekkie zachm. Ciśnienie atmosferycz. 753,8, wilgotność 100 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 12,9, najniższa plus 1,7. Ilość opadu 0 mm. Mgła i rosa.

## LESZNO.

### Dyżury lekarskie

#### Ubezpieczalni Społecznej

Wtorek, 12. 11. Dr. Polewski  
Środa, 13. 11. Dr. Trószczyński  
Czwartek, 14. 11. Dr. Pawłowski  
Piątek, 15. 11. Dr. Lewandowski  
Sobota, 16. 11. Dr. Jórگا  
Niedziela, 17. 11. Dr. Polewski

**h) Uniwersytet Powszechny.** Środa, dn. 13. bm. godz. 19,15—20 p. Dr. Fiweger-Szpurnarowa: „Szpitalnictwo”; godz. 20,05 do 20,50 p. Inż. J. Chrobak: „Tworzenie się świata i dzieje ziemi”; godz. 20,55 do 21,40 p. prof. Nowak: „Geometria praktyczna”. Czwartek, dnia 14. bm. od godz. 19,15—20 p. Dr. Opatry: „Prawo karne”. Godz. 20,05—20,50 p. prof. Machnikowski: „Polska współczesna”; godz. 20,55—21,40 p. prof. Wędkli: „Weksel w życiu codziennym”.

**h) Księżycowe wczasy i noc** od kilku dni, dostrajają się harmonijnie swem blaskiem i urokiem tajemniczo światła pełni księżycowej, do ogólnych uroczystości ostatnich dni w naszym mieście i okolicy.

**h) Mimo zniszczonego dnia targowego,** wczoraj na dworzec przyszły wagony kapusły, która była odprzedawana w cenie 4.— zł za centnar.

**h) Kurs kucia koił** przy Szkole Wyższej Powiatowego w Lesznie rozpoczyna się z dniem 1. grudnia br. Zgłoszenia u Kierownika Szkoły Kucia Koił w Lesznie ul. Średnia 10.

**h) Z akademii K. P. W.** Na niedzielnej akademii K. P. W. „Cześć polskiej pieśni” wykonał chór kolejarzy „Chopin” a nie „Chór Kościelny”, jak mylnie wczoraj podano.

**h) Co to znaczy?** Pewien właściciel domu z ul. Zwirki i Wigury, który do niedawna był zwolennikiem kościoła narodowego i pochodził z dalekiego wschodu, otrzymał posadę w kolejaństwie. Fakt powyższy różnie sobie komentują bezrobotni katolicy, Polacy i b. Powstańcy.

**h) Tow. Właścicieli Domów i Nieruch.** w Lesznie zaprasza wszystkich członków na zebranie, dnia 12. 11. br. we wtorek, o godz. 7-mej wiecz. w sali Hotelu Polskiego. Porządek obrad: odczytanie protokołu. Sprawa zamierzanej obniżki konomorago. Wolne głosy. Zarząd.

**h) L. O. P. P. Kolo Kobiece.** W środę 13. bm. o godz. 19,30 w sali rysunkowej Główn. Żeńskiego wykład kursu informacyjnego obrony przeciwgazowej.

**h) Do Obywatelstwa.** Uprzejmie uprasza się Szan. Obywatelstwo w razie wolnych miejsc uwzględnić bezrobotnych powstańców, gdyż pośród nich mamy sily biurowe, księzkowych, kupców, rzemieślników i robotników. Zgłaszać należy do Komitetu Powstańców Wielkop. na miasto i pow. Leszno, ul. Starozamkowa 7.

**h) Baczność Powstańcy!** W celu rejestracji uprasza się wszystkich powstańców miasta i powiatu o przybycie do biura Komitetu w Lesznie przy ul. Starozamko-

wej nr. 7. Należy zabrać dowody stwierdzające udział w powstaniu oraz książeczkę wojskową. Poza tem prosi się o doręczenie na piśmie wyczerpującego materiału z Powstania Wielkopolskiego i to jaknajszerszej. Powstańcy, którzy nie są w stanie sporządzić wypracowania dotyczącego ich działalności w powstaniu, winni się zgłosić w biurze Komitetu codziennie od godz. 8—18-ej. Komitet.

**h) Odenaczenie listowego.** Oprócz p. nacz. Napieraly, który otrzymał złoty krzyż zasługi, listowy tut. Urzędu Poczt-Utowego p. Bizan Jan został odznaczony wczoraj brązowym krzyżem zasługi.

## Tragiczny wypadek w Lesznie

### Wczoraj 37-letni Powstańiec M. Jankowski zmarł z głodu

Jak ciężki żywot przeżywał obecnie niekiedy b. Powstańcy Wielkopolscy — pisaliśmy już nieraz, ale wypadek, jaki wydarzył się wczoraj w Lesznie, jest bodaj pierwszym tego rodzaju na zachodnich rubieżach naszej Rzeczypospolitej.

Otóż wczoraj, t. j. w poniedziałek, dnia 11-go bm., a więc w sam dzień uroczystego „Święta Niepodległości” około południa zmarł z głodu w swoim mieszkaniu przy ul. Zwirki i Wigury, 37-letni Mateusz Jankowski, stanu wolnego, z zawodu drogerzysta, były powstańca wielkopolski na odcinku szubińskim, gdzie odniósł ciężkie rany.

Zmarły był od szeregu lat pozbawiony pracy i niestety nie mógł znaleźć, mimo energicznych starań, żadnego zajęcia. Leżąc chory bez żadnej opieki i zaopatrzenia materialnego w ostatnich czasach cier-

piał wielki niedostatek. Rente, o którą od dawna się starał, mimo, że lekarz uznał go w 100 proc. niezdolnym do pracy, wiaćże kompetentnie mu nie przyznały, a w ostatnich dniach, gdy choroba się zmogła, nikt do niego nie zajrzał oprócz kilku najbliższych, również tak jak i on. biednych, samotnych i bezrobotnych. Nikt z ludzi zamożniejszych się nim nie zajął, nikt się nie zapytał, czy chory ma pragnienie, nikt się wogóle nie ztroszczył o los „jakiegoś” tam b. Powstańca, a On był żołnierz, który w chwili, gdy Ojczyzna była w potrzebie, wszystko dla niej poświęcił — nie umiał żebrać i wyciągać ręki po wsparcie.

Cześć Jego pamięci! Niechaj Mu ta ziemia polska, która tak gorąco ukochała i w obronie jej przelewał krew młodą, lekka Mu będzie!

## Wczorajsza Akademia Niepodległościowa

### Potężna manifestacja patriotycznej ludności m. Leszna

Wczoraj, t. j. w poniedziałek, dnia 11. bm. z okazji „Święta Niepodległości” odbyła się wieczorem w sali „Hotelu Polskiego” piękna „Akademia Niepodległościowa”.

O godzinie 20,30 w szczerłej zapelnionej od ostatnich miejsca sali, akademję rozpoczęło odegraniem uwertury „Polonia” (Ryszarda Wagnera) przez orkiestrę 55 p. p., pod dyrykcją niezrównanego kapelmistrza p. por. Olszewskiego. Następnie p. prof. Franciszek Kasior wygłosił zastosowane do chwili przemówienie, podczas którego 5 minutom milczeniem uczczono pamięć ś. p. Marszałka Piłsudskiego. Referat swój zakończył p. prof. Kasior

okrzykiem na cześć Najjaśn. Rzeczypospolitej i Jej Prezydenta, a orkiestra odegrała „Jeszcze Polska nie zginęła”, poczem zjednoczone chóry „Dembniński” i „Chopin” wykonały bardzo udatnie „Hymn Narodowy” Poniekąd z słowami ks. rektora Cieszyńskiego. Po deklamacji wiersza Leona Żupowskiego p. t. „Mściciel” przez p. Makowczankę, doskonale zgrany zespół 55 p. p. odegrał „Pamiętki historyczne w polskiej pieśni ludowej”, zdobywając burzę niemiłkających oklasków.

Na zakończenie o godzinie 9,30 wieczorem, odśpiewano wspólnie „Boże, coś Polskę”.

## Echa zawodów bokserskich

### Sokół — 7 bat. saperów 8:6.

Niedzielne spotkanie pięściarskie pomiędzy wym. drużynami spotkało się ze znacznym zainteresowaniem zwolenników boksu.

Mecz stał na dobrym poziomie i dawał dużo emocjonujących momentów.

Gospodarze wygrali zupełnie zasłużenie, wystawiając wcale dobry zespół, który pozwala rokować na przyszłość jaknajlepsze nadzieje.

Najlepszych swych zawodników posiada „Sokół” w Borońskim, Różyckim i Samińskim, oraz dalej w Wawrzynianu i Ratajczaku.

Saperzy zaprezentowali się nam jako zespół bardzo silny fizycznie. Jego asami to przede wszystkim Staszak, a potem Znamierowski.

Tem ostatni jednak jest już pięściarzem zupełnie zmanierowanym, walczącym w nieco zbyt teatralnym stylu, którym mógł imponować i zwyciężać, acz tylko w Winię.

Mecz odbył się od wagi koguciej do półciężkiej walczyli z uwzględnieniem dwóch walk w półśredniej.

Wyniki techniczne były następujące: Chlebowski (7 bat.) bije niezasłużenie Orskiego (Sok.). Wolny (7 bat.) przegrywa zdecydowanie z Borońskim (Sok.); Kania (7 bat.) remisuje z Sawińskim (Sok.); Znamierowski (7 bat.) ulega nieznacznie, ale

## Przed „Świętem Młodzieży” Leszno a Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej

Nowe pokolenie Młodzieży Polskiej nie chce ograniczać się tylko do obrony tego, co nam chciał wydrzeć wróg. — ono idzie dalej! Ono chce budować Polskę nową! Chce ją budować w znaku krzyża i z tym samym zapalem, z jakim pokolenie poprzednie Polskę zdobywało. „Sztandarem naszym będzie krzyż, o ojców wódł do chwały”, śpiewa w młodzieńczym zapale.

Kat. Stow. Młodzieży Męskiej (KSM.M.) wszędzie już rozwija swą pozytywną działalność. Jest ich dziś w Polsce 4480 oddziałów, skupiających 145,284 osób.

Znamy ich. Tych druhów, co to w życiu codziennie starają się jaknajlepiej

wypełniać swoje obowiązki w rodzinie i w pracy. Znamy ich z wieczornic i przedstawień, które urządzają. Znamy ich, bo często gromadnie przystępują do Stołu Pańskiego, urządzają rekolacje i tam zasilają swego ducha, aby być jak najlepszymi apostołami sprawy katolickiej. — Znamy K. S. M. z ich występów sportowych i ćwiczeń fizycznych. Znamy K. S. M. M. z konkursów przysposobienia rolniczego, gdzie młodzież uczy się uprawy i hodowli, aby tak przygotować się jaknajlepiej do pracy na roli. Czyż to nie zapowiedź lepszego jutra, jeżeli ci młodzi którzy jutro tworzyć będą i budować Polskę — tak poważnie do swoich zadań się przygotowują?

Stoimy przed dniami 17. listopada, kiedy to młodzież męska (KSM.M.) obchodzić będzie swoje „Święto Młodzieży”. — Zgromadzi się wtedy koło swych szlendarów z Krzyżem i Orłem Białym, aby oddać hołd swemu Patronowi św. Stanisława Kostce. Wiemy, w jak trudnych warunkach dziś młodzież pozaszkolna żyje — wiemy, na jakie trudności napotyka ją K. S. M. M. w swojej pracy!

Jest dziś w Polsce wiele organizacji młodzieży pozaszkolnej. Różne mają cele i hasła. Lecz jedną wśród nich organizacją ogólnopolską, która bez zastrzeżeń i w pierwszej linii pracuje w duchu katolickim i polskim, — są Katolickie Stowarzyszenia Młodzieży, nazywane krótko od początkowych liter K. S. M. M.

To też zadaniam każdego świadomego Katolika-Polaka musi być, aby te KSM.M. jaknajwięcej skupiły młodzieży, by się rozwijały i by pogłębiały swą działalność. Tu miema wyboru. Jeżeli chcemy, aby Naród polski był katolickim, wtedy młodzież musi się skupić koło sztandaru katolickiego.

Niech więc K. S. M. M. stanie się hasłem całej młodzieży polskiej. Niech starsze społeczeństwo zapiekuje się młodzieżą K. S. M. M. jak żrenią oka. Niech łączy i gromadzi młodzież całej Polski w K. S. M. M.

## ZE SPORTU

### Leszno — Kościan 3:2 (2:1)

Drużynę piłkarską Leszna przywitał prezes Kościańskiego K. S. p. dr. Tomkiewicz, któremu odpowiedział kierownik drużyny leszczyńskiej p. prof. Forys i wymienili wiankami kwiatów.

Początek gry był chaotyczny. Już w 6 min. przerosi wysoko Reich. W 9 min. uzyskują goście prowadzenie przez Gorynię. Leszno strzela kornier bez wyniku. Coraz więcej zaznacza się lepsza gra zespołowa drużyny leszczyńskiej, a gospodarzom brak temperamentu. W 24 min. strzela Gorynię, którego mało pilnuje Siejek, drugą bramkę. Znowu dwa kornery (w 25 m. dla Leszna, w 31 m. dla Kościana) bez wyniku. W 32 min. przerosi Majchrzak z 3 mtr. ponad poprzeczkę. 33 min. przynosi gospodarzom strzał E. Twórzę pierwszy punkt.

Po przerwie ożywia się tempo gry Kościanaków. W 8 min. broni Budka niechybną bramkę. Dwie minuty później Galubiński strzela trzecią bramką dla Leszna. Po kornierze bitym przez Kościan w 16 min., zaczynają gospodarze atakować i uzyskują dużą przewagę, którą uwidaczniają bramką, strzeloną przez Reicha z wypracowania E. Twórzę w 23 min. Od tej chwili musi bramkarz leszczyński często interwenjować. Kościan nie może jednak wyrównać z winy ataku, któremu się nie udało „klei” przegrywa w stosunku 3:2. Klęskę ta poniósł Kościan z winy ataku, którego gracze nie umieli się zgrać, podczas gdy goście (z małym wyjątkiem) przedstawiali zespół wyrównany.

Wynik odpowiada przebiegowi gry, choć Kościan miał w drugiej połowie sposobności do wyrównania.

Z kościanaków dobrze grali: Budka, Wojtkowiak, Mazur i Twórz.

Leszno grało bez Kwiatkowskiego, Horowskiego i Jankowiaka.

## Kalendarzyk zebrań

**h) Zw. Weteranów Powstań Narod.** Dzisiaj o godz. 19-ej w Świetlicy Nadzwyczajne zebranie plenarne. Sprawa bardzo ważna. Zarząd.

**h) Kat. Stow. Młodz. Żeńsk.** 12 bm. g. 7,30 wiecz. ćwiczenia w Gimnazjum Żeńskim. Naczelniczka.

**h) „Chopin”** 12 bm. g. 20 Lekcja chóru mieszanego w męskiej szkole powsz. Z powodu występu komplet konieczny. Zarząd.

**h) Baczność Pięściarze „Sokoła”!** Trening wszystkich zawodników dziś w świetlicy miejskiej o godz. 20-ej. Kierown.

**h) Zw. Zwirotniczych Kolej. Kolo Leszno.** Zebranie, dnia 14. bm. o godz. 19-ej w lokalu p. Kubaka, Rynek 29. Wybór delegata na Zjazd do Węszawy. O liczne przybycie członków proszą Zarząd.

### Pudliszki

pi) Obchód 17-jej rocznicy Niepodległości Polski. Staraniem dzieci szkolnych i nauczycielstwa miejscowego odbyła się 10. listopada br. w Pudliszkach podnieśmia uroczystość 17. rocznicy Niepodległości Polski. Uroczystość urządzono już 10. listopada, a nie 11-go, ze względu na to, że w dniu roboczym publiczność nie mogłaby uczestniczyć w obchodzie z uwagi na pracę. Już naprzód Samorząd Szkolny postarał się, by sala szkolna, w której uroczystość się odbywała, była stosownie udekorowana barwami narodowymi i zielenią, której nam łaskawie dwór użyczył. Uroczystość rozpoczęła się o godz. 15. Miejscowi Weterani Powstań Narodowych 1914-19 r., których w Pudliszkach mamy dość pokaźną liczbę, zajęli honorowe miejsca na przodzie. Obchód zajął kierownik szkoły p. Nowak L., który podkreślił wagę Święta Niepodległości, jako największej uroczystości Polskiej Odrodzonej. Dłuższe przemówienie okolicznościowe wygłosiła p. Szreybrowska M., nauczycielka, podkreślając w nim zmagania się tytaniczne szlachetnych dusz w kierunku odrodzenia Ojczyzny. Na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i Jej Prezydenta okrzyk trzykrotny kończył przemówienie p. S. Dzieci szkolne wykonały śpiewy, deklamacje i recytacje, uderzając w strunę patriotyzmu obecnych. Po zakończeniu uroczystości p. rada Fenrych zaproponował, by organizacje pudliszkowskie złożyły wieniec przed

pomnikiem poległ. powstańców na cmentarzu w Krobi. Opuszczając szkołę, publiczność wznosiła entuzjastyczne okrzyki na cześć naszych Weteranów.

W uroczystości brała udział publiczność niestowarzyszona. Po uroczystości odbyła się w szkole konferencja rodzicielska z udziałem rodziców oraz opiekunów dzieci.

Nazajutrz zaś, w dzień 11. listopada, odbył się w szkole uroczysty poranek Święta Niepodległości Polskiej, zorganizowany dla dzieci szkolnych, które dzień ten święciły uroczystość. Obecny.

### Skąd pochodzi nazwa kul dum - dum

Obecna wojna w Afryce przyniosła dla armii abisyńskiej nieszezęście w postaci używania przez Włochów kul dum-dum, podobnie jak podczas wojny światowej. Jak się okazuje, kule dum-dum, pierwotnie nie były używane wcale dla celów wojennych. — Wprowadzono je po raz pierwszy podczas polowania na tygrysy w miejscowości Dumdum w pobliżu Kalkuty. Zwykłą kulą karabinową nie można było zabić tygrysa, rozpoczęto więc używać kule obciążone, które dawały zna komite rezultaty. Zaczęto od tygrysów, obecnie używa się na ludzi.

## Informator m. Leszna

### KAWIARNIE I RESTAURACJE

**SNIALALNIA I WINIARNIA A. Potok**, Leszno, ul. Wolności 2. (wejście z ul. Aptekarskiej) poleca tanie i smaczne obiady i kolacje. W abonamencie ceny niższe.

**HOTEL POLSKI** Leszno. Z dniem 3. listopada 35. codziennie o godz. 21 dancing towarzyski i występ słynnego humorysty, komika radjowego, Edwarda Jaśkowskiego.

**Kawiarnia „ESPLANADE“** właśc. I. Wolniewicz. Codziennie koncert popularnej orkiestry 55 Pozn. p. piech. Wyborowa kuchnia — bilard.

**Cuklernia i Kawiarnia „POLONIA“**, właśc. St. Kasprzak. Codziennie koncert artystyczny. Polecam codziennie świeże wyborowe pieczywo. — Tel. 76.

### BROŃ I PRZYBORY FOTOG.

**W. Biechowiak**, mistrz puszkarski, wykonuje wszelkie prace puszkarskie. Amunicja. Leszno, Wolności 6.

### FOTOGRAF :

Nowoczesną fotografję i wszelkie prace amatorskie wykonuje szybko, tanio i dobrze **Foto — Albin Flieger**, Leszno, Piłsudskiego 13.

### MALARZE :

**Zakład malarzki** (zał. r. 1897) **Władysława Wasielewskiego** Leszno ul. Wschowska 4 znany w „Wie“ opolsce z wykonanych prac w kościołach, pałacach etc. — Referencje do dyspozycji. Poleca się do wykonania wszelkich prac malarzskich począwszy od skromnych do najodborniejszych we wszystkich stylach. Portrety, dyplomy, projekty. Ceny kryzysowe.

### BLACHARSTWO

Wszelkie prace blacharskie, dekarzkie i instal. wykonuje sumiennie i fachowo **Wawrzyniec Schaefer**, mistrz blach-instal., Leszno, Komeńskiego 5 i Kościelna 7.

### FRYZJERZY :

Uplekszysz się w salonie fryzjerskim **Mizgalskiego**, Leszczyńskich 40. Trwała ondulacja, farbów. brwi i rzęs, masaż. Salon męski, najlepsza obsługa fachowa.

### ROZRYWKI

**Kino-Teatr Hotci Polski**. Dziś i w dni następne film produkcji polskiej p. t. „SZTANDAR WOLNOŚCI“

### UNIKAJ ŻYDÓW

**POPIERAJ POLAKÓW.**

Nakładem i drukiem „Drukarni Leszczyńskiej“ Sp. z o. o. w Lesznie. Redaktor odpowiedzialny: St. Kaczmarek

## Kino Palace

Dziś we wtorek, dnia 12 listopada wielka uroczysta premiera **Film, na który czeka całe Leszno!**

## Kino Palace

Królowa srebrnego ekranu **Jadwiga Smosarska** Królowa srebrnego ekranu

w jubileuszowej arcy-komedji — produkcji polskiej pod tytułem

# » DWIE JOASIE «

w jubileuszowej arcy-komedji — produkcji polskiej pod tytułem

W dalszych rolach głównych: **Franciszek Brodniewicz — Ina Benita — Michał Znił — Lucyna Szczepańska** i wiele innych. Początek seansów punktualnie o godzinie 7 i 9 wieczorem.

W niedzielę początek o godzinie 3, 5, 7 i 9 wieczorem

### Lekcje tańców



udziela artystka-baletmistrzyni. Gwarancja wyuczenia. **Zaborowska** Rynek 29, II. ptr.

### Parcele

pod budowlę bez obciążeń, na przeciw boiska Sokoła sprzedaje — **Blüge**, Leszno, ulica Głogowska 5.

### Domek z ogródkiem

sprzedam tanio za gotówkę. Adres wskaże eksp. Głosu.

### Mieszkanie

parterowe, 4 pokojowe do wydzierżawienia od 1. 12. br. lub później dla spokojnych lokatorów. Leszno, Aleje Mickiewicza 2.

### Szanownym Paniom

podaje się do wiadomości, że nasze biuro stróżek służby domowej mieści się

### przy ulicy Zielonej nr. 12.

Biuro czynne jest codziennie o godz. 9—12 i od 17—19. Za uczciwą, rzetelną i sumienną służbę zaręcza

**Polski Związek Zawodowy Chrześcijańsk. Służby Domowej w Lesznie.**

### Płaszcz Kapelusze damskie

Pończochy Rękawiczki Bielizna Szale Czapki i t. d.

damskie

### Swetry własny wyrób —

a Ceny? proszę się przekonać!

### Feliks Michalak

Leszno, G. Narutowicza 73 (dawn. Kościńska) — dom własny. —

### Pokój umebl.

natychniaś do wynajęcia. Gdzie? wskaże eksped. Głosu.

### ODPADKI KUCHENNE

jako karmę dla zwierzyny, przyjmujemy z wdzięcznością **Zwierzyniec w Lesznie.**

### 3 lub 2

pokoje z kuchnią i 1 pokój z kuchnią, świeżo odnowione oraz duży warsztat dla stolarza. pewnym lokatorom do wynajęcia. — Zgł. Leszno — ulica Wolności 23, skład.

Poszukujemy

### podróżującego

na teren poznański, małopolski i śląski. — Dzielny kupiec, branża spożywcza, prowizja. Zabezpieczenie na wóz i towar 5—6 tys. Piśm. zgłoszenia do eksp. Głosu pod „L. 25“.

### Nowe drzwi i nowe meble

pojedyncze, bardzo tanio na sprzedaż. Leszno, ul. Zielona 10.

### 20,— do 30,—

tygodniowo, zarabia mężczyźni, kobiety — każdej miejscowości, praca łatwa, fachowość, gotówka niekonieczna. Na wozny przesać 80 gr w zniżkach. Rzecz poważna, rzetelna. Pisać zaraz „ESEM“ — Bełecin, p. Wolsztyn.

### Przy zakupach

powoływać się należy na firmy ogłaszające swe towary w **GŁOSIE**

## KINO - TEATR „HOTEL POLSKI” - LESZNO

Dziś i w dni następne monumentalny film produkcji polskiej z dziejów walki o Niepodległość Polski i Jej mocarstwowe stanowisko pod tytułem

# Sztandar Wolności

Pocz. o g. 7 i 9

Pocz. o g. 7 i 9

**PRZEDPŁATA** na pocztę wraz z tygod. „Ognisko Domowe“ „Przyjaciel Rolnika“ i dodatkami powieściowym z odnośnikiem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i w agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. Oddelny numer kosztuje 10 gr.

W razie przeszkód w zakładzie, spowod. wyższą siał, strażków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonent nie ma prawa do odszkodowania.

**OGŁOSZENIA:** Wiersz milim. 1 lam. na str. 6 lam. 20 gr. Reklamy 1 lam. w druku redakcyjn. 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1,50 zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.